

Warszawa, dnia 17 sierpnia 2020 r.

I.dz. 844/2020/HFPC

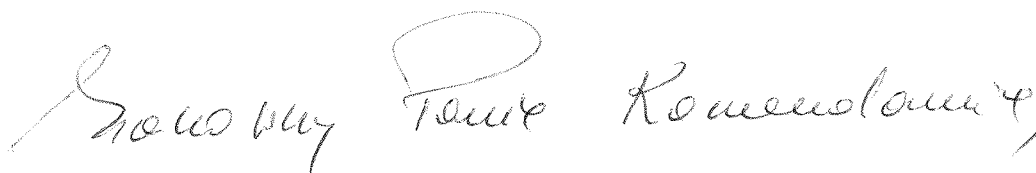
Szanowny Pan

Nadinsp. Paweł Dobrodziej

Komendant Stołeczny Policji

ul. Nowolipie 2

00-115 Warszawa



Wstęp

Helsińska Fundacja Praw Człowieka (dalej: Fundacja, HFPC) pragnie wyrazić zaniepokojenie sytuacją, która miała miejsce wieczorem 7 sierpnia 2020 r. oraz w nocy z 7 na 8 sierpnia 2020 r. po spontanicznej demonstracji poparcia dla aktywistki Margot w związku z decyzją o jej tymczasowym aresztowaniu. Jak wynika z informacji przekazywanych przez adwokatów i radców prawnych reprezentujących zatrzymanych w dniu 7 sierpnia 2020 r., w trakcie prowadzonych czynności doszło do szeregu nieprawidłowości.

Stan faktyczny

W piątek 7 sierpnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie przychylił się do zażalenia prokuratora i wydał postanowienie o zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania wobec Michała Szutowicza, w związku z toczącym się postępowaniem dotyczącym zniszczenia homofobicznej furgonetki Fundacji Pro-Prawo do Życia. Michał Szutowicz jest osobą niebinarną, używającą imienia i nazwiska Małgorzata Szutowicz, występującą pod pseudonimem Margot, należącą do kolektywu Stop Bzdurom.

W chwili przekazania informacji o zastosowaniu środka zapobiegawczego Margot znajdowała się w siedzibie Kampanii Przeciwko Homofobii (dalej: KPH) przy ul. Solec 30A w

Warszawie, gdzie w ramach solidarności zaczęli zbierać się ludzie, co w konsekwencji doprowadziło do zawiązania się spontanicznego zgromadzenia.

Początkowo demonstracje odbywały się na ul. Solec, jednakże wraz z rozwojem sytuacji, a także opuszczeniem przez Margot siedziby KPH, miejsce spontanicznej pikietki solidarnościowej zostało zmienione na ul. Krakowskie Przedmieście. Około godziny 19 w pobliżu Kościoła Świętego Krzyża Margot została zatrzymana przez funkcjonariuszy Policji i przeprowadzona do nieoznakowanego radiowozu policyjnego marki Opel Astra, który następnie został otoczony przez policjantów. Chcąc okazać swój sprzeciw, niektórzy z protestujących usiedli wokół samochodu, żądając wypuszczenia Margot. Blokada trwała przez ponad godzinę.

Około godziny 20, gdy do obecnych na Krakowskim Przedmieściu funkcjonariuszy dołączyło wsparcie, policjanci zdecydowali się rozbić blokadę i zaczęli wynosić osoby blokujące samochód. Po chwili nieoznakowany radiowóz z Margot odjechał w kierunku Placu Zamkowego, a protestujący zaczęli się rozchodzić. O 20:40 policyjne radiowozy zablokowały Krakowskie Przedmieście, a około 21 funkcjonariusze rozpoczęli wyłapywanie rozchodzących się już osób. Jak wynika z dostępnych informacji, wiele spośród zatrzymanych osób wybieranych było w znacznej części losowo, pomimo niezrealizowania przesłanek prawnych i faktycznych. W związku z taki rozwojem sytuacji protest przeniósł się na ul. Wilczą, gdzie początkowo znajdowała się znaczna część zatrzymanych tego wieczoru osób i trwał do późnych godzin nocnych. Warto przy tym zauważyć, że tam również zostało zatrzymanych kilku manifestujących.

Dalszy przebieg zdarzeń z piątkowego wieczoru opiera się głównie na relacji posłów i posłanek, a także adwokatek, adwokatów, radczyń i radców prawnych oraz aplikantek i aplikantów, którzy tego wieczoru udali się do różnych komend rejonowych w Warszawie, aby zapewnić pomoc prawną zatrzymanym. Działania podjął również Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur (dalej: KMPT), który przedstawił szczegółowe opracowanie ukazujące realia przeprowadzonych zatrzymań sporządzone na podstawie raportów pracowników i pracowniczek ze spotkań z zatrzymanymi.

Pierwszą kwestią, na którą HFPC pragnie zwrócić uwagę, jest sposób przeprowadzania czynności zatrzymania w dniu 7 sierpnia 2020 r. Jak wynika z licznych nagrań wideo, osoby

zatrzymywane wybierane były w sposób losowy w sytuacjach niewskazujących na podstawie przewidzianą w art. 244 § 1 Kodeksu postępowania karnego (dalej: kpk). Co więcej, jak wynika z relacji samych zatrzymywanych, w czasie dokonywania czynności osób tych nie informowano ani o podstawie ani o przyczynie zatrzymania. Ponadto, w wielu przypadkach inne podstawy i przyczyny zatrzymania przedstawiano ustanie po przewiezieniu na komisariat, inne znajdowały się w protokole, a jeszcze inne zostały zawarte w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów.

Kolejną niepokojącą okolicznością piątkowych wydarzeń była brutalność funkcjonariuszy Policji w trakcie licznych zatrzymań oraz poniżające traktowanie już w trakcie pobytu na komendzie. Zarówno z relacji osób zatrzymanych, jak i nagrań wideo opublikowanych na portalach społecznościowych wynika, iż wielokrotnie zachowania policjantów były nieproporcjonalne do okoliczności zdarzenia, a stosowane w trakcie czynności środki przymusu bezpośredniego niepotrzebne. W wielu przypadkach osoby zatrzymywane były rzucane na ziemię, pomimo spokojnego zachowania. W trakcie kilku zatrzymań osoby były przyciskane kolanem do ziemi mimo nie stawiania żadnego oporu, a wielu zatrzymanych przez dłuższy czas niż konieczny pozostawała skuta kajdankami z rękami z tyłu.

Z relacji zatrzymanych, potwierdzonych również w trakcie kontroli KMPT, wynika, że również w trakcie pobytu na komendach i w pokojach zatrzymań zachowanie funkcjonariuszy przekraczało dozwolone prawem normy. Jako niedopuszczalne należy uznać trans- i homofobiczne komentarze i czyny policjantów, ale również niereagowanie na prośby osadzonych o potrzebę skorzystania z toalety, niezagwarantowanie środków higienicznych, a także niezapewnienie osadzonym opcji wegetariańskiej w ramach posiłków, co w wielu przypadkach skutkowało tym, że przez cały okres zatrzymania osadzeni nie zjedli. Jak wskazywali zatrzymani, wielu z nich spotkało się również ze złośliwym zachowaniem funkcjonariuszy. Ponadto, wielu z osadzonych nie zagwarantowano odpowiedniego dostępu do niezbędnych dla ich funkcjonowania leków (hormonalnych, antydepresyjnych, przeciwmigrenowych), z wyjaśnieniem, iż jeden dzień przerwy nie wywoła żadnej szkody organizmowi, a także uniemożliwiono kontakt z bliskimi.

Inną niezwykle niepokojącą kwestią jest fakt niedopuszczania obrońców do kontaktu z ich klientami, a niejednokrotnie nawet niewpuszczanie prawników i prawniczek na komisariaty,

w których znajdowali się zatrzymani. Wielu z obrońców wskazywało, że od ok. godziny 21 próbowało spotkać się ze swoimi klientami, czego funkcjonariusze pod różnymi pretekstami odmawiali. Do pierwszych spotkań z zatrzymanymi doszło dopiero po sporządzeniu i podpisaniu protokołu, a część z obrońców spotkała się ze swoimi klientami dopiero następnego dnia, chwilę przed przesłuchaniem. W tym kontekście należy także podkreślić, że zatrzymanym utrudniano również kontakt telefoniczny z obrońcami.

Pośród niepokojących aspektów piątkowych zatrzymań należy również zwrócić uwagę na trudności z ustaleniem miejsca osadzenia zatrzymanych oraz podawaniem błędnych informacji przez policjantów dyżurnych. Obrońcy obecni na komendach, jak również rodziny zatrzymanych, przez wiele godzin, ze względu na zachowanie funkcjonariuszy (w tym wielokrotne przewożenie pomiędzy jednostkami), nie potrafili ustalić gdzie znajdują się zatrzymani. W działania te zaangażowali się również posłowie i posłanki, jednakże także oni wielokrotnie byli bezradni wobec działań policjantów.

Inną kwestią, na którą należy zwrócić uwagę, jest niezagwarantowanie warunków poufności rozmowy z klientem. W wielu przypadkach w czasie rozmowy uczestniczyli funkcjonariusze, którzy odmawiali opuszczenia pokoju. Niektórzy z obrońców skarżyli się także na niemożliwość zamknięcia drzwi w pomieszczeniu, w którym odbywali rozmowy z klientem. Ponadto, z relacji obrońców wynika, że w znacznej części sporządzonych protokołów znajdowały się błędne informacje.

Stan prawny

Helsińska Fundacja Praw Człowieka jest organizacją pozarządową, której statutowym celem jest ochrona praw człowieka. W kontekście niniejszej sprawy, dotyczącej ewentualnego przekroczenia granic uprawnień przez funkcjonariuszy Policji, jak również stosowania nieludzkiego oraz poniżającego traktowania, jak również naruszenia prawa do obrony, pragniemy poczynić kilka systemowych uwag nt. gwarancji wynikających z art. 3 i 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej: EKPCz, Konwencja), stanowiących o zakazie tortur oraz prawie do rzetelnego procesu. W niniejszym piśmie odniesiemy się również do europejskich standardów w zakresie prawa do obrony.

Po pierwsze, należy powtórzyć za prof. Lechem Garlickim, że art. 3 Konwencji wprowadza zakaz poddawania człowieka traktowaniu sprzecznemu z naturą godności ludzkiej, w szczególności powodującego cierpienie fizyczne i (lub) psychiczne, co można określić

ogólnie jako zakaz maltretowania. Zakaz ten odnosi się zarówno do karania (rozumianego jako nakładanie sankcji przewidzianych przez prawo), jak i do wszelkich form faktycznego traktowania. Warty podkreślenia jest również fakt, iż orzecznictwo strasburskie zawsze uznawało i potwierdzało szczególną rangę zakazu maltretowania oraz – wynikające stąd – szczególne miejsce art. 3 w systemie Konwencji. Tym samym wymaga on szczególnie rygorystycznego egzekwowania od państwa członkowskiego. Po drugie, według Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPCz) ustanowiony w art. 3 Konwencji zakaz ma charakter absolutny i nie dopuszcza jakichkolwiek wyjątków¹. Innymi słowy, każde „wkroczenie” w sferę objętą zakazem maltretowania stanowi „naruszenie” tego przepisu. Po trzecie, zakaz maltretowania obowiązuje niezależnie od postępowania osoby nim dotkniętej². Nie ma też decydującego znaczenia, czy władze wiedziały o przypadkach maltretowania, bo odpowiedzialność państwa za działania jego funkcjonariuszy przybiera w znacznym stopniu charakter obiektywny³.

W praktyce orzecznictwa strasburskiego wykładnia art. 3 Konwencji wskazuje zakres obowiązków spoczywających na władzach publicznych – obok podstawowego (materialnego) obowiązku o charakterze negatywnym (zakazującym władzom i ich funkcjonariuszom dopuszczania się działań o nieludzkim, poniżającym charakterze), orzecznictwo podkreśliło wagę obowiązków proceduralnych – nakazujących władzom przeprowadzenie „efektywnego badania” wszelkich zarzutów maltretowania. **Państwo ma zatem obowiązek wszechstronnego wyjaśnienia każdej sprawy, w której doszło potencjalnie do naruszenia zakazu tortur i nieludzkiego lub poniżającego traktowania przez funkcjonariuszy publicznych.**

Trybunał stoi na stanowisku, iż każdy przejaw zastosowania przemocy fizycznej musi zostać usprawiedliwiony przez państwo⁴. Usprawiedliwienie to musi opierać się na ocenie proporcjonalności. Tym samym konieczność ta jest łatwiejsza do wykazania w odniesieniu do stadium zatrzymania, natomiast gdy zatrzymany znajduje się już pod pełną kontrolą władz, konieczność zastosowania przemocy wymaga szczególnie przekonującego uzasadnienia.

¹ Wyrok ETPCz z dn. 15.11.1996 r. w sprawie *Chahal p. Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 22414/93, par. 96.

² Wyrok ETPCz z dn. 18.01.1978 r. w sprawie *Irlandia p. Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 5310/71, par. 163;

Wyrok w sprawie *Chahal*, par. 80.

³ Wyrok ETPCz w sprawie *Irlandia*, par. 159.

⁴ Wyrok ETPCz z dn. 4.12.1995 r. w sprawie *Ribitsch p. Austrii*, skarga nr 18896/91, par. 38.

Innymi słowy, nie da się wyłączyć „małej brutalności” ze sfery działań zakazanych przez art. 3 Konwencji⁵. Nie jest konieczne występowanie elementu premedytacji, ani też zorientowanie brutalności na wymuszenie zeznań czy „ukaranie” ofiary. Jeżeli jednak element taki występuje, stanowi dodatkowy argument na rzecz stwierdzenia naruszenia art. 3 Konwencji⁶. Mając powyższe na uwadze, stwierdzić trzeba, że żaden element brutalności nie może znajdować uzasadnienia w ogólnych obyczajach postępowania Policji.

Należy również podkreślić, że jeżeli osoba pozostawała w dobrym zdrowiu i stanie w momencie pozbawienia jej wolności, a później pojawiają się na jej ciele obrażenia lub ślady stosowania przemocy, to na „państwie ciąży obowiązek wiarygodnego wyjaśnienia, jak doszło do ich powstania”⁷. W braku takiego wyjaśnienia domniemywa się, że za powstanie obrażeń odpowiedzialność ponoszą funkcjonariusze, w których władzy znajdował się zatrzymany⁸.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka pragnie podkreślić, iż, zgodnie ze standardami Konwencji, każde pojawienie się zarzutu maltretowania zobowiązuje władze krajowe do przeprowadzenia dochodzenia mającego na celu ustalenie faktów i ukaranie ewentualnych sprawców⁹. Europejski Trybunał Praw Człowieka może stwierdzić, iż nie spełniało ono wymagań Konwencji, gdy ustalenia dokonane w tym postępowaniu tracą siłę przekonywania. Mając na uwadze powyższe wskazać trzeba, że dochodzenie musi mieć charakter realny, tzn. sposób jego zorganizowania i prowadzenia musi spełniać pewne wymagania jakościowe, ustalone w orzecznictwie ETPCz¹⁰. Wymagania te, to m.in.: niezależność organu prowadzącego dochodzenie, szybkość i staranność działania zobowiązanego organu – w tym podjęcie wszelkich rozsądnie wymaganych kroków dla zabezpieczenia dowodów, zeznań świadków i oględzin lekarskich. Konieczne jest ponadto zapewnienie zainteresowanemu udziału w dochodzeniu oraz poddanie działań nadzorowi opinii publicznej.

⁵ Wyrok ETPCz z dn. 24.02.2009 r. w sprawie *Pieniak p. Polsce*, skarga nr 19616/04, par. 48.

⁶ Wyrok ETPCz z dn. 28.11.2000 r. w sprawie *Rehbock p. Słowenii*, skarga nr 29462/95, par. 75-78; Wyrok ETPCz z dn. 10.03.2009 r. w sprawie *Turan Cakir p. Belgii*, skarga nr 44256/06, par. 60-61; Wyrok ETPCz z dn. 12.04.2007 r. w sprawie *Dzwonkowski p. Polsce*, skarga nr 46702/99, par. 55; Wyrok ETPCz z dn. 13.01.2009 w sprawie *Lewandowski and Lewandowska p. Polsce*, skarga nr 15562/02, par. 65.

⁷ Wyrok z dn. 27.08.1992 r. w sprawie *Tomasi p. Francji*, skarga nr 12850/87, par. 109-111; Wyrok ETPCz w sprawie *Ribitsch*, par. 34; Wyrok ETPCz z dn. 28.07.1999 r. w sprawie *Selmouni p. Francji*, skarga nr 25803/94, par. 87.

⁸ Wyrok ETPCz z dn. 12.10.2004 r. w sprawie *Bursuc p. Rumunii*, skarga nr 42066/98, par. 80.

⁹ Wyrok ETPCz z dn. 18.12.1996 r. w sprawie *Aksoy p. Turcji*, skarga nr 21987/93, par. 98.

¹⁰ Wyrok ETPCz z dn. 28.10.1998 r. w sprawie *Assenov and Others p. Bułgarii*, skarga nr 24760/94, par. 102; Wyrok ETPCz z dn. 6.04.2000 r. w sprawie *Labita p. Włochom*, skarga nr 26772/95, par. 131; Wyrok ETPCz w sprawie *Dzwonkowski p. Polsce*, par. 61-62.

Jeżeli dochodzenie doprowadzi do ustalenia funkcjonariuszy odpowiedzialnych za maltretowanie, pojawia się obowiązek pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej. Odpowiedzialność ta musi też czynić zadość wymaganiom prewencji generalnej. Naruszeniem art. 3 Konwencji jest uchybienie tym obowiązkom poprzez nadmierne wykorzystywanie instytucji warunkowego zawieszenia kary¹¹ czy zastępowanie odpowiedzialności karnej sprawców innymi formami odpowiedzialności administracyjnej lub cywilnej. **Wartym podkreślenia jest fakt, że nieprzeprowadzenie dochodzenia lub przeprowadzenie go w sposób powierzchowny¹² jest kwalifikowane jako naruszenie art. 3 Konwencji, orzekane obok, a czasem – zamiast stwierdzenia faktu naruszenia materialnego (faktu maltretowania jako takiego).**

Na poziomie międzynarodowym przywołać należy art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej: Konwencja), który stanowi, że *każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony – do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości*. Mimo że przywołany przepis odnosi się bezpośrednio tylko do oskarżonego, ETPC rozszerza znaczenie tego terminu orzekając, że *gwarancje zawarte w art. 6 ust. 3 powinny obowiązywać zanim osoba zostanie formalnie oskarżona, natomiast organ ścigania posiadał dostateczne podstawy, aby podejrzewać ją/jego o popełnienie przestępstwa¹³*. Szczególnie istotną sprawą w kontekście prawa dostępu do adwokata jest *Salduz przeciwko Turcji* – w orzeczeniu tym Trybunał uznał, że *aby prawo do uczciwego procesu pozostało wystarczająco „praktyczne i skuteczne”, art. 6 ust. 1 wymaga, aby z zasady dostęp do obrońcy był zapewniony od pierwszego przesłuchania przez policję, chyba że w świetle konkretnych okoliczności w danym przypadku wykazane zostanie, że istnieją uzasadnione powody do ograniczenia tego prawa¹⁴*.

Europejskie standardy prawa do obrony wyznacza przede wszystkim przyjęta w październiku 2013 roku przez Parlament i Radę Europejską Dyrektywa 2013/48/UE w sprawie

¹¹ Wyrok ETPCz z dn. 20.10.2009 r. w sprawie *Valeriu and Nicolae Rosca p. Mołdawii*, skarga nr 41704/02, par. 76.

¹² Wyrok ETPCz w sprawie *Dzwonkowski*, par. 66; Wyrok ETPCz w sprawie *Lewandowski and Lewandowska*, par. 74.

¹³ *Shabelnik przeciwko Ukrainie*, wyrok z 19 lutego 2009 r., skarga nr 16404/03

¹⁴ *Salduz przeciwko Turcji*, wyrok Wielkiej Izby z dnia 27 listopada 2008 r., skarga nr 36391/02

prawa dostępu do adwokata w postępowaniach karnych oraz w postępowaniach związanych z europejskim nakazem aresztowania, a także prawa do poinformowania osób trzecich o pozbawieniu wolności i komunikacji z osobami trzecimi oraz z organami konsularnymi podczas pozbawienia wolności (dalej: Dyrektywa). Dotyczy ona jednego z dwóch aspektów omawianego prawa – prawa osób podejrzanych i/lub oskarżonych do adwokata. Na podstawie Dyrektywy państwa członkowskie są zobowiązane do zagwarantowania, aby podejrzani i oskarżeni mieli *prawo dostępu do adwokata w takim terminie i w taki sposób, aby osoby te mogły rzeczywiście i skutecznie wykonywać przysługujące im prawo do obrony*¹⁵. Zobowiązanie to obejmuje dostęp do adwokata przed przesłuchaniem przez policję, podczas niektórych czynności dochodzeniowych, w których wymagane lub dozwolone jest uczestnictwo podejrzanych lub oskarżonych, jak również natychmiast po zatrzymaniu lub wezwaniu ich przez sąd właściwy. Podejrzani oraz oskarżeni mają prawo do obecności i skutecznego udziału ich adwokata w czasie przesłuchiwania, jak również powinni mieć prawo do spotkania na osobności oraz komunikacji z reprezentującym ich adwokatem, zaś ich komunikacja z reprezentującymi ich adwokatami powinna być poufna. Dodatkowo, na państwa członkowskie nałożony jest obowiązek zapewnienia, aby przy stosowaniu dyrektywy *uwzględniane były odrębne potrzeby podejrzanych i oskarżonych wymagających szczególnego traktowania*¹⁶. Szczególną uwagę poświęcić należy art. 15 Dyrektywy, wyznaczającemu termin transpozycji na dzień 27 listopada 2016 roku. Mimo to w polskim systemie prawnym nadal nie funkcjonują przepisy wprowadzające w życie normy zawarte w Dyrektywie. Zgodnie z zasadą bezpośredniego skutku obowiązującą w systemie prawa europejskiego, a wywiedzioną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej m. in. w orzeczeniu w sprawie *Van Gend en Loos*, prawo wspólnotowe może być źródłem uprawnień stanowiących element statusu prawnego jednostek. Jeżeli państwo członkowskie nie transponowało dyrektywy w stosownym terminie, a jej przepisy są bezwarunkowe i wystarczająco jasne i precyzyjne, to jednostka może powołać się bezpośrednio na ten akt w celu ochrony swoich praw w relacjach wertykalnych.

Zakończenie

Mając na uwadze przedstawione wyżej standardy Europejskiej Konwencji Praw Człowieka Helsińska Fundacja Praw Człowieka zwraca się do Pana Komendanta z prośbą o udzielenie

¹⁵ Art. 3 ust. 1 Dyrektywy 2013/48/UE

¹⁶ Art. 13 Dyrektywy 2013/48/UE

informacji na temat działań podjętych przez funkcjonariuszy Policji w dniu 7 sierpnia 2020 r. i w nocy z 7 na 8 sierpnia 2020 r. Jednocześnie wyrażamy nadzieję, że przedłożona opinia okaże się pomocna w rozpatrywaniu tej, a także podobnych spraw.

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

D wyrażam *zrecała,*

Helsińska Fundacja Praw Człowieka
SEKRETARZ ZARZĄDU
Piotr Kłodoczny
Piotr Kłodoczny

Helsińska Fundacja Praw Człowieka
PREZES ZARZĄDU
Danuta Przywara
Danuta Przywara



